

Raz na zawsze na granicy na Odrze i Nysie stworzone zostały jasne, trwałe i ostateczne stosunki

— stwierdza demokratyczna prasa niemiecka

w rocznicę podpisania układu w Zgorzelcu

W ZWIĄZKU Z DRUGĄ ROCZNICĄ podpisania w Warszawie przez przedstawicieli rządów Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polski deklaracji o wytyczeniu ustalonej i istniejącej niemiecko - polskiej granicy państwa woj, niemiecka prasa demokratyczna zamieszcza artykuły, w których podkreśla doniosłe, historyczne znaczenie granicy pokoju na Odrze i Nysie dla rozwoju przyjaznych stosunków między obu narodami.

W OBSZERNYM ilustrowanym artykule pod tytułem: „Wieczysta przyjaźń między narodami niemieckim i polskim” dziennik „Neues Deutsch land” stwierdza, że stosunki między NRD a Polską rozwinęły się w serdeczną przyjaźń, służącą interesom obu narodów i sprawie zachowania pokoju.

„Bońska klęka Adenauera i jej popleczeńcy, którzy podejmują zbrodnicze próby zakłócenia przyjaznych stosunków niemiecko - polskich — pisał „Neues Deutsch land” — są wrogami narodu niemieckiego, gdyż wywołują świadome niebezpieczeństwo nowej wojny. Pokojowa ludność niemiecka nie dopuści jednak nigdy do tego, by zdradził bońscy byli w stanie zrealizować swe nikczemne plany”.

„Neues Deutschland” podkreśla następnie, że wszelkie ataki na przyjaźń niemiecko - polską służą nie jednoczeniu i niezależności Niemiec, lecz w interesie amerykańskich podżegaczy wojennych. Nowa granica niemiecko - polska — stwierdza dziennik — odpowiada prawom historycznym, słusznym interesom gospodarczym oraz wymogom bezpieczeństwa narodu polskiego. Z drugiej strony nie krepuje ona żadnych możliwości pokojowego i demokratycznego państwa niemieckiego.

Deklaracja warszawska — przypomina „Taegliche Rundschau” — oraz pozostałe umowy, dotyczące granicy na Odrze i Nysie, były szczególnie ciężkim ciosem dla imperialistycznych podżegaczy wojennych, którzy wszczęli niebawem wrzask oraz drogą kłamstw i oszczerstw usiłovali przedstawić deklarację warszawską, jako niezgodną z prawem międzynarodowym. Wytyczenie niemiecko - polskiej granicy państwowej na Odrze i Nysie, zgodnie z uchwałami powziętymi w Jalicie i Poczdamie, jest całkowicie zgodne z prawem międzynarodowym i nie można obalić faktu przy pomocy żadnych wybiegów.

Na granicy państwowej między Niemcami a Polską — podkreśla „Taegliche Rundschau” — potwierdzone zostały raz na zawsze, jasne, trwałe i ostateczne stosunki.

Powołując się na ostatnie noty, w których rząd radziecki, formułując podstawy traktatu pokojowego z Niemcami stwierdził, że terytorium Niemiec określają granice ustalone w Poczdamie, dziennik pisze:

„Nie ulega wątpliwości, że rząd ogólnoniemiecki, który utworzył ostatnie na podstawie propozycji Związku Radzieckiego, za twierdził o wytyczeniu ustalonej i istniejącej granicy niemiecko - polskiej na Odrze i Nysie. Układ ten został bowiem zawarty w interesie pokoju oraz dobrostanu i przyjaźni stosunków z Polską, a tym samym w interesie bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju całego narodu niemieckiego, zgodnie z uchwałami poczdamskimi”.

DO WCZORAJSZEJ notatki o zjeździe działaczy Komitetów Odbudowy Warszawy w Stargardzie wkład się błąd, który teraz prostujemy. Sprawozdanie z działalności Woj. Komitetu Odbudowy Warszawy wygłosi przewodniczący WKOW — Szechter.



Zaprzeczenie agencji TASS

MOSKWA. AGENCJA TASS ogłosiła następujący komunikat: Francuska Agencja Prasowa (AFP) rozpowszechnia z powołaniem się na zachodnio - niemiecką faszystowską gazetkę „Der Schlesier” wiadomość o rzekomo złożonym przez przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, J. Stalina oświadczeniu korespondentom dziennika „Kurier Warszawski” i Polskiej Agencji Prasowej w sprawie ustalonej granicy polsko - niemieckiej na Odrze i Nysie.

Agencja TASS jest upoważniona do stwierdzenia, że Józef Stalin nie składał żadnego oświadczenia o granicach Polski lub na inny temat ani korespondentom polskich pism, ani komukolwiek innemu, oraz że opublikowana przez Francuską Agencję Prasową wiadomość jest zmyślna od początku do końca.

Pożegnalny występ zespołu Rosyjskiego Teatru Dramatycznego w Szczecinie

Jutro na specjalne życzenie publiczności szczecińskiej wystąpi po raz ostatni w Teatrze Polskim o godz. 19.15 Zespół Rosyjskiego Teatru Dramatycznego, który wystawi sztukę dramatyczną z uzbekiego — laureatu Nagrody Stalinowskiej — „Abdulla Kachara” — „Na nowej ziemi”. Przedprzedaż biletów i przyjmowanie zamówień zbiorowych w kasie teatru.

Cena 15 groszy

Egz. Obow. Okręgowy



KURIER szczęciński

ROK VIII NIEDZIELA — PONIEDZIAŁEK 8 — 9 — CZERWCA 1952 r. Nr. 137 (2282)

Gniewny protest narodu przeciwko faszystowskim represjom rządu francuskiego i więzieniu Jacques Duclos

przybiera na sile

PARYŻ

AKCJA STRAJKOWO - PROTESTACYJNA w walce o wolność dla Duclos, Stila i innych uwieczonych patriotów, o uwzględnienie postulatów zawodowych, przeciwko faszystowski i wolnie, przeciwko okupacji amerykańskiej, obejmuje coraz to nowe miasta, departamenty, gałęzie przemysłu i zakłady pracy.

NOWE STRAJKI miały rozpocząć się w ostatnich 34 godzinach w szczególności w okręgu stołecznym, oraz w Loire, Drome, Ardennes (metalowcy i robotnicy budowlani), Gard (kopalniki), Bordeaux (do kerzy), w Nicei, Sayoie itd.

W Argenteuil pod Paryżem strajkując nadal 20 fabryk, m.in. robotnicy fabryki metalurgicznej Roussigne, w której od 20 lat nie było żadnego strajku. Policja okupowała trzy fabryki w Argenteuil i Bezons.

W noc z czwartku na piątek 3 tysiące żołnierzy gwardii ruchomej okupowało fabrykę La Valette w St. Ouen, forsując zapory budowane przez robotników. Policja aresztowała 40 robotników.

Wokół fabryki Renault w Boulogne Billancourt, jak donosi „Humanite”, krążyła stacja samochodów policyjnych „polujące” na działaczy CGT.

RUCH PRZYBIERA różne formy i szerokie rozmiary również na prowincji. W Bordeaux 100 proc. dokręców w piątek rano przerwało pracę i władze były zmuszone zamknąć port.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Rektorzy wyższych uczelni Szczecina rozmawiają z „Kurierem” o egzaminach wiosennych

MAJ W TYM ROKU zawiązała się w naszym mieście ciekawa, a chodziliśmy wszyscy czekając z zimną kębami. Lecze czerwcowe nadrabia jak może te wiosenne zaległości. Jest pięknie lecie nie dla wszystkich. Szczecińska brać studencka nie ma w czerwcu czasu na rozkoszowanie się słońcem i aurą wiosny. Czerwiec to dla niej miesiąc ciężkiej próby, miesiąc wiosennej sesji egzaminacyjnej. A dla wielu też okres decydujących końcowych egzaminów dyplomowych.

WIEDZIEĆ ciekawości, jak przebiegać będą w tym roku egzaminy i jakie horoskopy stawiają sesji kierownicy naszych wyższych uczelni, odbył wczoraj i odwiedził trzech rektorów Szczecina: prof. Bałuckiego ze Szkoły Inżynierskiej, prof. Taniewskiego z Akademii Medycznej i prof. Pietrzyka z Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Ich wypowiedzi znajdziemy na str. 3.

* POLSKI ZESPÓŁ Pieśni i Tańca „Mazowsze” — odniósł wielki sukces w międzynarodowym festiwalu muzycznym „Wiosna Praska”. Występ zespołu polskiego w Pradze zgromadził wielotysięczne rzesze ludności stołecznej, która gorąco okladywała wykonawców.

* OGROJNYM POWODZENIEM wśród społeczeństwa stolicy ra dzieckiej cieszy się wystawa polskiej sztuki plastycznej. Ludność Moskwy po raz pierwszy znaną, miła się z oryginalnymi dziełami wielkich malarzy — realistów — Jana Matejki, Henryka Rodakowskiego, Artura Grottgera i innych.

Marszałek Rokossowski dziękuje dzieciom

za pozdrowienia
i życzy im pomyślnego
zakończenia

roku szkolnego
i dobrych wakacji

W ZWIĄZKU Z Międzynarodowym Dniem Dziecka młodzież szkolna szeregu szkół podstawowych nadesłała do Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego znaczną ilość listów z pozdrowieniami.

W odpowiedzi na listy Marszałek Rokossowski przesłał do prasy następujące podziękowanie dla młodzieży:

„Serdecznie dziękuję wszystkim dzieciom za pozdrowienia nadesłane na moje ręce z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Ze swej strony życzę młodzieży szkolnej szkół podstawowych pomyślnego zakończenia roku szkolnego i dobrego odpoczynku w czasie wakacji.

Walcze o lepsze wyniki i pomnażanie szeregów przodowników w nauce, pogłębianie uczucia miłości i przywiązania do naszej kochanej Ojczyzny i jej Pierwszego Obywatela Prezydenta Bolesława Bierut — najlepszego przyjaciela i opiekuna młodzieży szkolnej”.

MINISTER
OBRONY NARODOWEJ
(—) Konstanty Rokossowski
Marszałek Polski

Uwaga zdobywcy nagród w Czechosłowackim Konkursie Filmowym „Kuriere”

ZGODNIE z zapowiedzią podanej zwycięzcom konkursu filmowego „Kuriere”. Już we środę 11 bm. spotkamy się w naszej Redakcji od godz. 9 do 17, gdzie otrzymamy cenne nagrody.

Zamiejscowym uczestnikom konkursu nagrody wysłamy pocztą.

CAŁA elita polskich szachistów zgromadziła w Międzyzdrojach rozpoczęty w piątek Międzynarodowy Turniej Szachowy. Jak twierdzą szachiści polscy czują się oni doskonale i wyniki uzyskane na rozpoczętym w piątek turnieju powynają stać na wysokim poziomie. Turniej ten będzie ostateczną eliminacją przed wyjazdem polskiej ekipy szachowej na olimpiadę.

Na zdjęciu: polscy mistrzowie szachownicy — TARNAWSKI, MAKARCZYK, GAWLIKOWSKI, PLATER, LITMA NOWICZ, SŁIWA, GRYNFELD i ARŁAMOWSKI.

700 tysięcy robotników w Japonii strajkuje

JAK DONOSI agencja AFP, dnia 7 czerwca wybuchł w Japonii strajk 700 tys. robotników. Strajkujący protestują przeciwko reakcyjnemu projektowi ustawy, za których pomocą rząd Yoshidy pragnie zdławić ruch robotniczy, a także przeciwko ograniczaniu praw związkowych.

W STRAJKU biorą udział robotnicy przemysłu samochodowego, elektrycznego, metalurgicznego, chemicznego, robotnicy stoczni, robotnicy portowi, pracownicy transportu miejskiego oraz marynarze. W portach japońskich stoi przeszło tysiąc nierozładowanych statków.

W dniu 17 czerwca strajkować będą górnicy i kolejarze.

Z kraju

* NA ZAPROSIENIE Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą przybyła w dniu 7 bm. do Polski grupa działaczy towarzystwa przyjaźni brytyjsko - polskiej. W czasie dwutygodniowego pobytu ościs angielscy zapoznają się z odbudową Warszawy oraz zwiedzają najważniejsze ośrodki przemysłowe, rolne i kulturalne kraju.

* W DNIE 7 BM. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Wielkiej Brytanii w Polsce sir Francis Michie Shepherd złożył wizytę przy wiceprezesa Rady Narodowej w m. st. Warszawie Jerze mu Albrechtowi.

* W DNIE 14 BM. w auli Politechniki Warszawskiej zostanie otwarta, zorganizowana przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego, wystawa sprzętu medycznego produkcji ZSRR, NRD, Węgier, Czechosłowacji i Polski. Będzie ona otwarta publicznie przez okres około 3 tygodni.

Gościnny występ Zespołu Pieśni i Tańca Marynarki Wojennej w Szczecinie

DZIŚ w niedzielę o godz. 20 w sali Klubu Budowlanych przy ul. Boh. Warszawy 33/34 odbędzie się gościnny występ znanego już publiczności szczecińskiej z zeszłorocznych występów reprezentacyjnego 60-osobowego Zespołu Pieśni i Tańca Polskiej Marynarki Wojennej z Gdańska. W bogatym programie wystąpią soliści oraz chór, balet i orkiestra pod dyrykcją Adolfa Wiktorowskiego.

Jutro w poniedziałek o godz. 15, 30 zespół da specjalne przedstawienie dla robotników Stoczni Szczecińskiej, a o godz. 20 drugie przedstawienie w sali Klubu Budowlanych dla publiczności. Przedprzedaż biletów w cenie 3, 5 i 8 zł. w ORZZ i w kasie Klubu od godz. 18.



Niech rośnie zdrowe pokolenie budowniczych Polski Ludowej!

Rok, dwa i cztery lata

Dzięki opiece państwa
i wysiłkom ludzi Szczecina
rozwijają się wspaniale
jego placówki zdrowia

ZALEDWIE cztery lata temu, w r. 1918 powstała w szpitalu przy Ul. Lubelskiej w Szczecinie klinika chorób nosa, nosa i gardła. Celem wyposażeniem był na ty polowy szpitalik. A DZIŚ!

ZALEDWIE rok temu zrealizowano w Szczecinie postulat 120 łóżek i dwa oddziały. Celem środkowe i lewe skrzydło oraz inne pomocnicze budynki leżały w gruzach. Olena świeciła pustką. A DZIŚ!

ZALEDWIE 2 lata temu w wielkich budynkach klinicznych PAM na Pomorzanych odbyły się pierwsze zakłady naukowe. W większości gmachów uwiłaj się murarze, kładli cegły za cegły, stukali kielbasami. A DZIŚ!

TE TRZY placówki zdrowia publicznego w naszym mieście są tylko pewną częścią skomplikowanego organizmu służby zdrowia. Lecz zajmujemy się nimi, wprawiając nas w zdumienie blyskawicą przemiany, jakie nastąpiły tam, w ciągu ostatnich lat. Zobaczyć!

UBRANY w roboczy strój laryngolog wygląda bardzo groźnie. Fartuch, na głowie biała mycka, nad czołem dziwna lampa, w ręku duża rurka. Tak ujrzał kierownika kliniki chorób nosa, nosa i gardła prof. dr. Taniewskiego.

— Historia kliniki jest krótka, lecz znamienita. Oto w roku 1950 mieliśmy już 70 łóżek, co jest ilością sporą, gdyż nawet Warszawa nam nie dorównuje. Powoli zdobywało się na instrumenty i przyrządy.

Profesor oprowadza mnie po salach. Oto dwa niezwykle cenne bronchoskopy i audiometr (aparatus do oznaczania stopnia wrażliwości słuchowej na poszczególne tony). Dwa sale operacyjne: nad stołami wiszą nowoczesne lampy bezciężenne. Pod ścianą aparat diatermiczny do elektrokoagulacji. W innej sali instrumentarium — za szkłem leżą setki dziwnych narzędzi o najrozmaitszych kształtach.

Tam znowy stoja fantomy, modele, tablice. Na ścianie w gabinecie profesora wiszą oryginalna kolekcja przedmiotów wyjętych pacjentem z gardła. Są tam monety, guziki, pestki, gwóźdź, śruby, zęby, kości...

Pracuje tu 10 lekarzy. Przeprowadza się ponad 1.500 operacji rocznie, od najprostszych aż do skomplikowanej i subtelnej operacji radykalnej lub wycięcia tchawicy.

Ten obraz dzisiejszej kliniki to owoc wysiłków i mrowczej pracy kierownictwa i personelu. To również dar naszego państwa dla ludzi pracy.

ZA ROK 300 ŁÓŻEK

CHIRURG dr Jan Przeglądacz z Szpitala Kolejowego wyszedł właśnie z operacji. Zdejmuje maskę i mówi:

— W połowie maja rozpoczęło już roboty przy odbudowie zniszczonych budyn-

ków naszego szpitala. W październiku domy oddane zostaną nam w stanie surowym. A w przyszłym roku ruszą nowe oddziały. Dziś mamy ich dwa: chirurgię i wewnętrzną. Po wykończeniu odnowionych budynków oba oddziały znacznie się rozszerzy, a także powstaną trzy nowe: laryngologia, neurologia i okulistyka. Szpital powiększy się do 300 łóżek.

KORZYSTAJA
4 WOJEWÓDZTWA

NA POMORZANACH, w ob- szernym kompleksie gmachów kliniki PAM mieszczą się za-

Rece mi marzył mimo

czerwcowego słońca

podczas

pięciogodzinnego

Z wizytą u strzelców na obozie przedolimpijskim

KIEDY złożyliśmy wizytę na łaski dziwne wrażenie... „Bo oto doskonały strzelec krakowski Wiśniowski, który obecnie pełni poważną funkcję obserwatora przy luncie i kibicuje strzelającym koleżce, wyciąga pecek barwnych, damskich szpilek i... okazuje się, że i taka dama galantka, na tutaj może zastosowanie. Asystujący przy takim mistrzowskim strzelaniu zawodnik, który przez lunetę obserwuje trafienia, po każdym strzale wbiła szpileczkę z kolorowym kółkiem w specjalnej tarczy strzeleckiej w miejscu, gdzie akurat pecek przebił tarczę stojącą w odległości 50 m. Takie przenoszenie na papier mistrzowskie strzelanie, obywateli lunetami, obłożeni paczkami amunicji i innymi

SZCZECINIANIN Hrydzewicz, znany jest ze swego wyjątkowo koleżeńskości, podziela do sportowych konkurencji. Ponieważ, że on wiele trenuje znajdzie zawsze trochę czasu na to by podzielić się swoimi wiadomościami z innymi podzielnymi karierą zawodniczej z młodymi zawodnikami, być może swoimi przyszłymi zastępcami.

BYWAJĄ RÓWNIEM
SAMOTNICZY

SA JEDNAK zawodnicy, którzy nie potrzebują takich pomocy. Do nich należy np. szczecinianin Sarowicki, który lubi przy strzelaniu samotność. Chcąc uzyskać jak najlepszy wynik, wybiera specjalnie odosobnione miejsce, a jeżeli korzysta z pomocy kolegów, to musi on też całkowicie uszanować samotnicze zamieszkanie strzelającego.

W kilku stanowiskach opodal panuje jednak jakiś ożywiony ruch. Tutaj właśnie przed chwilą zakończyli strzelanie najmłodsi uczestnicy obozu i... Hrydzewicz śpieszy do nich, by pełnić ochotniczo, do datkować funkcję trenera.

Taka bowiem panuje na obozie atmosfera, że starsi zawodnicy starają się zawsze pomóc młodym, silniejsi, słabszym, a nawet przeciwnicy udzielają sobie nawzajem rad.

„Jestem tutaj przepełniony, to, by uzyskać jak najlepszy

„W tym roku — jak nigdy przedtem!”

Rektorzy: Bagiński (SI) Taniewski (PAM) i Pietrzyk (WSE)

rozmawiają z „Kurierem” o wiosennych egzaminach

S. I.



(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

PROF. BAGIŃSKI — Zasadniczo znajdujemy się obecnie w okresie przygotowawczym do właściwej sesji egzaminacyjnej, która rozpocznie się w poniedziałek, 9 czerwca i trwać będzie do końca miesiąca. Przygotowania wypełnione są repetytoriami i konsultacjami, kiedy to słuchacze uzupełniają przy pomocy asystentów i profesorów swoje wiadomości.

W. S. E.

JAK P. REKTOR określa przygotowanie studentów do egzaminów?

— Uważam, że jest ono dobre i z pełną otuchą oczekuję wyników sesji. Trzeba jednak dodać, że wiosenne egzaminy są trudniejsze od zimowych.

— Czy, sądząc po rekrutacji, Szkoła Inżynierów nadal cieszy się taką popularnością wśród młodzieży kończącej w tym roku szkoły średnie?

— O tak. Przynajmniej bez dumy, że nasza uczelnia jest bardziej atrakcyjna od innych. Jest to zresztą objaw zupełnie zrozumiały. Młodzież widzi w studiach technicznych i w zawodzie inżyniera — budowniczego, największe w obecnej i najbliższej dobie szanse dla dania do spełnienia. Widać z tego jasno, że młode pokolenie, które wychowujemy i któremu służymy, zdaje sobie jasno sprawę z ogromu zadań jakie nakłada na nas nasze budownictwo socjalistyczne.

— Czy studenci przygotowali się do egzaminów sumiennie?

— W tym roku, jak nigdy przedtem słuchacze mieli wszechstronną pomoc w uzupełnieniu i pogłębieniu swych wiadomości. Profesorowie i asystenci na wszystkich katedrach prowadzili nieustannie konsultacje. Już wkrótce, bo

na jesieni, przystąpią do egzaminów dyplomowych studenci III roku. Po ich złożeniu zasilą nasze przedsiębiorstwa handlowe, transportowe i usługowe w porcie i w innych odpowiedzialnych dziedzinach naszego życia gospodarczego.

P. A. M.

PROF. TANIEWSKI — Już od 1 czerwca zajął się studenci końcowe roczne egzaminy. Odnoszę wrażenie, że w tym roku wyniki sesji wiosennej będą jeszcze lepsze niż w ub.

choć przecież już wtedy studenci zdawali zupełnie zadowalające. Egzaminy przebiegały według szczegółowego harmonogramu. Minęły więc już czasy, gdy student chodził „dziłko” od przypadku do przypadku na egzamin. Teraz nauka przebiega planowo i młodzież zyskuje na tym okromnie wiedząc dokładnie kiedy jaki przedmiot zdaje i ile ma czasu na przygotowanie się do niego. Potrafi więc rozłożyć sobie odpowiedniemu pracę i nie przeciążać zbyt wielką umysłową pracę.

— Można więc powiedzieć, że studenci nie „wkuwają” już teraz po nocach?

— Niezwykle. Przecież studia medyczne należą do najtrudniejszych i najbardziej pracowitych. Nie obędzie się więc bez przysiadania fałdów nad książką. Wiedzą trzeba przecież zdobyć. Nie przychodzi to tak łatwo...

— Podobno w czerwcu zdają końcowe egzaminy absolwenci V roku. Tak więc Akademia szczecińska znów wypuści spod swych skrzydeł kilkudziesięciu młodych lekarzy.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

WYPOWIEDZI trzech szczecińskich rektorów są więc przepełnione optymizmem i wiarą. Nie jest ten optymizm pozbawiony podstaw. Wiara w pomyślny przebieg egzaminów wiosennych wypływa z świadomości, że młodzież akademicka Szczecina należy do zamożniejszej, bardziej dyscypliny studiów. Młodzież ta spłaca rzetelnie zadania dług wobec Państwa Ludowego, które umożliwiło jej studia wyższe w doskonałych warunkach. Gdy pod koniec czerwca napiszemy o wynikach egzaminów, przekonamy się, że rektorzy nie pomylili się w swych rachubach. Młodzież nie zawiedzie ich zaufania. Wiemy o tym!

maratonu strzeleckiego

— mówi mistrz sportu

szczecinianin

HRYDZEWICZ

Wielu z nich, którzy wzięli udział w maratonie strzeleckim, już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

— Tak jest. Wielu spośród tych absolwentów już uzyskało tytuł lekarza i już pracuje zawodowo. Innych pozostało zaledwie kilka egzaminów do złożenia. Sądzę, więc, że poza nielicznymi młodymi, wszyscy oni złożą dyplom w terminie.

Foto S. Cieślak





PONIEWIERAŁO się o rżnię w domu po różnych kątach takie staromodne żelazo „na duszę” — napisała do nas p. Aniora W. — Nie wiedziałam co z nim zrobić. Wyrzucić na śmietnik? Szkoda, a mo że się kiedyś do czego przyda. Dopiero niedawno widziałam w kinie ogłoszenie o społecznej zbiórce odpadków metali niebezpiecznych. I zaraz na drugi dzień oddziałam żelazo do sklepu MHD, w którym skupuje się złom. Przy okazji zabrałam inne metalowe rupiecie. Trochę starych kluczy, jakich klamki, połowę maszynowych drzwiczek do płytyka itp. Było tego parę kilogramów.

Bravo, p. Aniora! — kazała pani najpiękniejszą drogą nam wszystkim. Bo przecież u kogoś brakuje w domu przeróżnych rupieci wykonanych z metali niebezpiecznych? A tymczasem, czyż nie cenny surowiec dla naszego przemysłu. Posprężajcie trochę w zakamarkach „dolnych szufladkach”, zobaczcie ile tam jest skarbów! Wszystkie te przedmioty, które zrobione są z gliny (aluminium), miedzi, srebra, cynku, czyż nie są szkodliwym dla zdrowia? A ten złom otrzymacie za darmo, a jednocześnie spełnicie powinność obywatela.

JEDYNYCH gniebi to, że tydzień, inni narzekają na zbyt słaby zarobek (choć nie są gdy trzeba się było wyjechać „Polonia”), natomiast p. J. B. ma kłopoty z tym i z drugą. Ale „Paniomka” opowie ci parę ciekawych z paru dni.

„Mądre książki” - na stos makulatury Tylko lekarz potrafi odpowiednio ocenić objawy choroby i wysnuć właściwe wnioski

...U ZNAJOMYCH ZNALAZŁAM ostatnio ciekawą książkę o różnych chorobach i sposobach samoleczenia. Ponieważ cierpię na różne dolegliwości, a uważam, że nie warto za każdym razem truć się do lekarza i zajmować sobie i jemu czas, szukałam takiej książki w naszych księgarniach — i nie znalazłam. Była to książka niemiecka, tak podręcznik do chorób i wyleczenia się z nich. Proszę mnie poinformować, gdzie taką książkę mogę znaleźć w języku polskim, względnie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego takiego podręcznika domowego dotychczas u nas nie wydano...



DAWNIEJ — „Mądre baby” z równie „mądrych” książek czerpały racjonalną wiedzę lekarską.

TAK NAPISAŁA do nas pani Jadwiga z ulicy Konopnickiej w Szczecinie.

Pani Jadwigo! — Proszą nas Pani o odpowiedź listowną, ponieważ poruszała Pani w liście swym sprawy czyste osobiste. Nie publikujemy więc Pani nazwiska, jednak ze względu na znaczenie problemu, które Pani porusza, pragniemy odpowiedzieć artykułem, by pomóc i innym czytelnikom i czytelnikom.

N AD LISTEM PANI N RADZILIŚMY Z LEKARZEM.

Podaje nam Pani objawy choroby, które Pani sama zaobserwowała. Trudno, a wręcz niemożliwym jest, na podstawie piśmiennego opisu pacjenta, postawić diagnozę właściwą. Ale — radzimy sprawę nie lekceważyć, bo może to być początek poważnej choroby, z której natychmiast należy się leczyć. Leczenie samej, według własnego rozpoznania i mądrej książki — może tylko sprawę pogorszyć.

ZAGŁADALIŚMY do takiego przedwojennego „domowego poradnika” do chorób. Aż pięć różnych chorób niedomagani odpowiada pod tym przebiegiem. Pani objawom. Gdyby Pani wybrała niewłaściwy kierunek leczenia, stan Pani zdrowia pogorszyłby się znacznie.

I tu wracamy do pytania o „domowe podręczniki” lekarskie.

Kiedy one powstały? Kto je wydał? Jakim celem one służyły? W jakich warunkach społecznych pojawiły się na rynku?

Odpowiedzi na te pytania wyjaśnia Pani, że tego rodzaju „mądre książki”, o jakich Pani myśli, to w rzeczywistości nie są wcale podręcznikami lekarskimi.

„MADRA KSIĄŻKA” LEKARZA

W okresie przedwojennym tylko mała część świata pracy korzystała z t. zw. Kasy Chorob. Odrzuciła większość robotników w krajach kapitalistycznych dziś jeszcze nie korzysta z dobrodziejstwa powszechnego leczenia. Dla tych więc nieubezpieczonych, których nie było nawet stać na opłaty Kasy Chorob, wydawało różne „mądre” podręczniki. Miały im one zastępować lekarza, a w reku „mądrą” panią — (pamięta Pani jeszcze to określenie?) były źródłem jej racjonalnej wiedzy medycznej.

DZIS, w Polsce Ludowej, powszechne ubezpieczenie wszystkich ludzi pracy i opieka lekarska jest jednym z naszych czołowych zwycięstw społecznych. Nie ma więc żadnej potrzeby wydawania „mądrych” podręczników „domowych”.

DRUKUJEMY KSIĄŻKI NAUKOWE

LICZNE wydajemy w Polsce książki medyczne. Lekarski Instytut Naukowy. Wydawca wydaje serię poważnych dzieł o tematyce lekarskiej. Inne nasze instytucje wydawnicze wydają rokrocznie tomy nowych wydawnictw lekarskich. Drukujemy także podręczniki — dla felczerów, dla siostr i pielęgniarzek, dla osób niosących pierwszą pomoc w zakładach pracy i na wsi.

U NAS, w Polsce Ludowej, synowie robotników i chłopów uczą się na Akademii Lekarskiej. Z każdym rokiem przybiera nam więcej lekarzy i siostr. I lepiej i sprawniej działają — mimo niedociągnięć, o których dobrze wiemy i o których pamiętamy — nasze przychodnie i ambulatoria lecznictwa otwartego, szpitale i sanatoria.

A WIEC: nie w „mądrych książkach”, lecz w coraz to sprawniejszym lecznictwie powszechnym leży opieka lekarska dla każdego z nas.

Pisz Pani, że nie chce się Pani truć się za każdym razem i nie chce zajmować lekarzowi czasu. Należy jednak pójść do lekarza, otrzymać właściwą diagnozę i rozpocząć odpowiedne leczenie. — Każdemu pacjentowi należy się pełna opieka lekarska i tylko lekarz ją Pani zapewni.

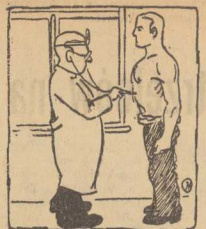
Takie jest Pani i nas wszystkich prawo, zagwarantowane postanowieniami naszej nowej Konstytucji.

A co do druku podręczników lekarskich, to chyba zgodzi się Pani z nami, że lepiej drukować podręczniki naukowe dla naszych lekarzy i pielęgniarzek, niż „mądre książki”, które jako że wspomnieliśmy w minionych czasach — tak, jak w innych innych rzeczy, które już pozostawiliśmy poza nami — wolimy widzieć na stosach makulatury.

NA ZAKOŃCZENIE jeszcze jedno zdanie, które podpowiada nam lekarz, z którym radziliśmy nad Pani listem.

„Najgorzej jest, gdy pacjent sam sobie postawi diagnozę choroby, bo tylko lekarz potrafi odpowiednio ocenić wszystkie objawy chorobowe i wysnuć właściwe wnioski”.

W zdaniu tym zawarta jest odpowiedź dla Pani i wszystkich tych naszych czytelników, którzy jeszcze wierzą w t. zw. „mądre” podręczniki domowe. (K)



DZIS — powszechne ubezpieczenie chorobowe świata pracy jest naszą wielką zdobyczą socjalną. Tylko lekarz potrafi odpowiednio ocenić czy jesteś zdrowy czy chory.

Henryk Piotrowski

SZCZECIŃSKA WIOSNA*

(Tango)

A GDY szczecińskie magnolie zakwitną
I zazieleni się miasto, jak sad —
Z morskim wiatrem
Płesń przepłyne
O dzwoneczynie
Co w Szczecinie
Czeka mnie.

Ref. Szczecińska wiosna...
Zakochani pod rękę,
Pójdziemy kasztanową aleją,
Szczecińską wiosnę
Przywitamy piosenką.
Radosną wiosnę,
Jak radosny nasz wiek.

I PRZYJDZIE miłość wiosenna, złociста,
I ramionami otoczy mój świat.

Ponad portem
W ciemne noce
Zamigocze
Tysiąc srebrnych,
Jasných gwiazd.

Ref. Szczecińska wiosna... itd.

*) Tekst piosenki nagrodzonej na naszym Konkursie „Sami komponujemy piosenki”.

SIGNALY CZYTELNIKÓW

Nasza gazetka ścienna

...KIEDY po raz pierwszy w naszym zakładzie zobaczyłem gazetkę ścienną, byłam zdumiony i burzany. Trzy artykuły pisane na maszynie, bez żadnych ilustracji czy rysunków. Tak bezładnie to wyglądało, że skrytykowałem gazetkę i ofiarowałem swoją pomoc. Uczyniłem to wierszem.



Wiersz mój nie znalazł jednak uznania, i nie ukazał się w gazecie.

W każdym razie uważam, że gazetka ścienna winna być żywa i dać obraz pracy zakładu... (716)

ROMAN W.

z ulicy Wielkopolskiej
SKORO UMIE PAN „pisać do rymu”, radzimy w wierszach swoich opisywać warunki nieodociągające i sukcesy. To na pewno ożywi naszą gazetkę ścienną. Redaktorzy Waszej gazety winni stać się z nami pomocą i nawet podsuwać Pani tematy.

Nie wiemy — bo nie podała Pani nazwy zakładu — jak Wasza gazetka ścienna wyglądała. Ale — niestety — gazetka zakładowa, by spełniać swoje

zadanie, powinna być jak najwerniejszym odbiciem wszystkich Waszych trosk i osiągnięć.

My z „Kuriera” pomagamy licznym gazetkom ściennym i stwierdzamy, że tam, gdzie działa dobry komitet redakcyjny, który potrafi zorganizować sobie sieć korespondentów zakładowych, tam gazetka ścienna na jej wielką pomoc w produkcji zakładu. A to przecież jest główne jej zadanie.

Spółdzielcze usługi krawieckie

...KUPIEM sobie kupon „setki” i chciałem uszyć garnitur, a żonie spódniczkę. Udałem się do spółdzielni krawieckiej MODA przy ul. Felska.

Oczekując, że z mojego materiału można uszyć marynarkę i dwie pary spodni, Marynarka się udała, ale spódnie nie. Chodziłem i chodziłem, ale nie udało mi się załatwić. Uważam, że spółdzielnia należy skrytykować... (608)

STANISŁAW MIRECKI
ul. Grudziądzka

NAJLEPSZA JAKOŚĆ w wykonywaniu zamówień, to zwyciężył cel naszych spółdzielni. Sami wiemy, że nie wszędzie jeszcze warsztaty usługowe stoją na odpowiednim poziomie, na jakim stoć powinny. To też zbadaliśmy sprawę, bo kupując sobie materiał, nie powinien Pan być w żadnym wypadku poszkodowany.

Spółdzielnia prosi Pana o odbiór poprawionych spodni. Były tan drobiazgowo, też już wykonano. Gdyby Pan jednak mimo to nie zgodził się na odbiór, spółdzielnia zapłaci Panu odszkodowanie.

Klient ma swoje prawa. Sprawa jasna i słuszna. Ale — bywają klienci uciążliwi. Może Pan był jednym z nich. Krawcy w spółdzielni są tego zdania.

Spółdzielnia poczuła jednak wszystkich swoich pracowników, by grzecznie obsługiwali każdego klienta, nawet najbar dzieł wymagającego.

Egipskie ciemności w Parku

...PIEKNE jest mieszka w nowym Osiedlu Wojevodzkim za gmachem Prezydium WRN (przy porcie). Okolica też ładna, park piękny. Ale — wycieczki nieprzyjemnie wracają do domu ciemnymi ulicami parku.

Wiem. Jeszcze w noc księżycową, to jakoby ujdzie, ale w inne noce... A przecież to alejki parkowe, w których stoją tam ry, tylko są nie czyste. Sądzę również, że oświetlenie choć głównej alei w Parku Żeromskiego spotkało by się z wielkim uznaniem wszystkich obywateli, którzy w „egipskich ciemnościach parkowych” wracają z przedstawień w Teatrze Polskim.

MIECZ, Z.
z Osiedla Wojevodzkiego
PROŚBIE Mięszczywa Z. z Osiedla, przekazujemy do rozpatrzenia, okiem naszego miasta. Wydaje się nam słuszna.

Równocześnie zapytujemy, czy w Parku Żeromskiego nie dąłoby się, chociaż w niedziele, uruchomić kiosku MHD lub PSS z napojami chłodzącymi. Wiele mieszkańców środowiska korzysta w dni wolne od pracy z odpoczynku w parku. A tymczasem żalona reszka dawnej restauracji parkowej rozpadała się doszczętnie. I ja choć nikt nie myśli nawet o uruchomieniu kiosku.

Wyniki konkursu „Sami komponujemy piosenki”

ROZPISANY na lamach naszego pisma Konkurs „SAMI KOMPONUJEMY PIOSENKI” był jednym z fragmentów akcji Ministerstwa Kultury i Sztuki, organizowanej przez radio i prasę. W wyniku jej, na Konkurs napłynęły prace z całej Polski w tak dużej ilości, że prace z naszego województwa stanowiły mniej więcej 10 proc. wszystkich prac. Niemniej jednak prace nadesłane do naszego Redakcji były rozpatrywane osobno.

Nagrody w Konkursie zostały już przyznane. Niestety żadna z nich nie przypadła w udziale uczestnikom Konkursu z naszego województwa. Nagród tych nie było dużo i rozdzielenie ich nie było za sedycznym celem Konkursu. W Konkursie chodziło przede wszystkim o dostarczenie cennych prac (zwłaszcza regionalnych) do zakupu dla Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz o wywołanie nowych, nieznanych talentów. W tej ostatniej grupie pokłosie Konkursu z naszego województwa dało pozytywny wynik.

JURY Konkursu „SAMI KOMPONUJEMY PIOSENKI” w składzie: przewodniczący Ministerstwa Kultury i Sztuki, związków twórczych, społecznych organizacji masowych oraz przedstawicieli naszej Redakcji, wyróżniło prace kilku autorów ze Szczecina — mieszkających ich nazwiska na liście „młodych” talentów muzycznych. Redakcja zaś nasza nagrodziła ich nagrodami książkowymi.

Sa to — w dziedzinie muzycznej: DANUTA JAWOR, kierowniczka gabinetu teatralnego Pałacu Młodzieży w Szczecinie, ul. Wojska Polskiego 84, autorka muzyki „PIEŚN KRAJOZNAWCOW” oraz T. IGNA TOWICZ ze Szczecina, ul. Ks. Piotra Ściegiennego 11 m. 14, autor muzyki utworu zatytułowanego „PIEŚN MASOWA”.

W dziedzinie literackiej wyróżniono tekst piosenki p. t. „SZCZECIŃSKA WIOSNA” HENRYKA PIOTROWSKIEGO ze Szczecina, ul. Włodkowicza 32 m. 4, pracownika Rozgłośni Polskiego Radia, go do „EWENTUALISTA” (tekst piosenki zamieszczamy na lamach naszego pisma).

Nagrody i wyróżnienia przy padły w udziale następującym osobom:

Nagrody I — 2.000 zł za teksty słowne: I — 2.000 zł za „Nokturn Warszawski” — J. Dumnickiej z W-wy; 2 — drugie nagrody po 1.000 zł „Nasza Piosenka” — J. Cichoćkiej z Łodzi i za pracę „Kamieniczka na Kanonii” godło „Robert” (autor zastrzeż sobie nie po dawanie swego nazwiska i adresu) i III — 500 zł za tekst „Tęchowała Jagusia” J. Dumnickiej z W-wy.

Nagroda CRZZ — radiodobrobień za tekst piosenki „Romuald Kureczka p-ta Biała Piska, pow. Pisz, wieś Belczak woj. Olsztyn.

Nagrody ZSCH — 2 pierwsze po 350 zł za utwory słowno — muzyczne: I — góralce nie znające nut (melodia została zapisana przez zbieracza folkloru) Bronce Obrochcie z Za kopanego (Małe Żywieckie 9) za 13 tekstów (wraz z muzyką) piosenek góralskich oraz 2) Adolowi Dygaczowi z Katowic za napisanie 21 nieznanych piosenek i pieśni regionalnych i śląskich.

Nagrody ZG ZMP za teksty słowne: I — 500 zł „Młotek stuka” Hanne Jacoby z Gliwic; „Naprzód chłopcy, dziewczęta” — T. Pawłowskiemu z Warszawy i „Żywny Mazur” — Leonardowi Rybickiemu z Wrocławia.

Nagrody Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych — 500 zł — St. Kawiak z Warszawy za tekst słowny „Nowinki”.

POZA tym wyróżniono 20 prac literackich, z których 12 zaakceptowało Ministerstwo Kultury i Sztuki do wykorzystania oraz 12 prac muzycznych, z których 5 zaakceptowało Ministerstwo za przynależność i miejsca Adamowi Szułowi z Warszawy, pozostałe prace (8 literackich i 7 muzycznych) nagrodzono cennymi nagrodami książkowymi. (gr)



Czerwiec
8
NIEDZIELA

DZIAŁ:
Seweryna
JUTRO:
Pielęgniarska

RE KTO REM

Drżycie „gapiowicze”!

BLADY strach padnie na notorycznych „gapiowicze” tramwajowych, których w Szczecinie nie jest wcale mało. Oto pracownicy MPK i warsztatowi mistrzowie z wydziału remontów pomagają w tym wszystkim kolegom konduktorom i kasownikom będącym w tramwajach podczas najcięższego nasilenia ruchu.

Jeden konduktor nie zawsze przeciędą dają sobie radę z dość oporną częstotliwością publiczności, a rzecz dowiedzenia, że „Heureka nie robi kiedy ludzi kupia”.

Nareszcie

ZAWALIDROGA — dom stojący przy bulwarze odrazu wrzucił w ręce dąca sen z powiek naszym krowcom samochodów. Złaga Mięski, Przedsiębiorstwa, Rozbiórki, które już tam z zapalem nad jego usunięciem. Dobrze byłoby, aby przy okazji usunąć leżące tuż nad Odrą pny i kamienie, które bardzo szpeczą ten miły zakątek naszego miasta. Wywożąc gruz z rozbitego domu, można przez to „po drodze” zabrać te pozostałości wojny.

Wygodny

EST taki pomysły listonosz, obchodzący ulicę Władysława, który dozwolę rozwiązać problem uciążliwego chodzenia z listami po wszystkich piekarniach. Dlatego pod nr. 17 wczuła pocztę dla całego do mu do mieszka N. na p. Jerzego N. na parterze i zadowolony po dąży dalej. Mniej szczęśliwy jest z tego powodu właściciel mieszkanie, który rozniósł całą pocztę. Proponuję więc aby listonosz podziękował mu czasem za to drobne ale stałe przysługi.

GRZADEK

PO OKWITNIENIU drzew i krzewów należy spryskać je cieczą brzośnią, najlepiej kalifornijską i zasilić nawozami, do drzewa w czasie owocowania formuła jednokrotnie paczką na następny rok.

Grządki i warzywniki muszą być czyste motykowane, żeby nie dopuścić do wysiania się chwastów, a jednocześnie dać możliwość roślinom dobrego rozwoju.

Pomidory, które utrzymaliśmy przez zimę, trzeba teraz dobrze zasilić nawozami, rośliny które zastąpić nowymi i podprężyć palikami. Czas już oczyścić winogrona, skracając pędy tak, żeby cały układ nie był zbyt gęsty, a owoców, gdyż powoduje to zanieczyszczenie owoców i sfermi i ich późne dojrzewanie.

Pod kwintne truskawki podciąść się teraz stosy, względnie papierozy, żeby owoce na nich spoczywały i nie gniły. Cebula z dymki musi być czysto przesłana i należy usuwać z niej pędy nasienne, bo oszablały one wzrost słówek.

PROGNOZA POGODY

DZIŚ przewidywane dość pogodne, temperatura od 10 do 20 (wczoraj) zanotowano na Pomorzu Zach. najwyższe temp. w Szczecinie, Szczecinku i Walecu 20 st., najniższa maksymalna w Kolobrzegu i Świnoujściu 18 st., wiatry zach i pół-zach. do 5 m/s.

Pozostało jeszcze 20 dni by należeć do przegięcia wczasów dla naszych dzieci

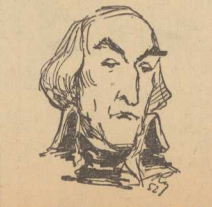
JUŻ ZA 20 DNI plaże nadmorskie i piękne zalesione miejscowości naszego województwa rozbrzmiewać będą śmiechem i radością dzieci wypoczynających na kolonijach i obozach letnich. Z samego tylko Szczecina wyjedzie na kolonie ponad 8 tys. dzieci.

Przedłużenie sprzedaży ratalnej odzieży

SPRZEDAŻ RATALNA konfekcji w sklepach PSS i MHD została przedłużona do 30 czerwca, w sklepach zaś „Spółnoty Pracy” (al. Wol. Polskiego 3 i pl. Stalina) do 1 września br. Ze sprzedaży zostają jednak wyłączone meble, sprzęt, zabawki i zimowe.



TEATR POLSKI — „Rodzinka” — g. 19.15.
TEATR WSPÓLNY — „Kroki” — g. 19.15.



STASZCZ (do K. Józefa): „Llebró słyszysz żyć polską mowę na teatrum mówioną, zapach naszych drzew czuję i burzę idącą przez tę uciążliwą ziemię.” (Jan Dąbrowski) w karykaturze Bolesława Rajkowskiego).

COLOSSEUM — „Niedziela” — II seria — prod. franc. — g. 15, 17, 19, 21.
POMORZE — „Zaklęta narzeczona” — prod. rad. — g. 11, 13, 15, 17, 19, 21.
BALTYK — „Carmen w Holmby” — prod. NRD — g. 16.30, 18.30 i 20.30.
POMORZE — „Chłaski cyrk” — prod. rad. — g. 10, 12 i 14.
MŁODA GWARDIA — „Dziwcy z na białych włosach” — prod. chiński — g. 14, 16.15, 18.45, 21.
POMORZE — „Upadek Bertranda” — I seria — prod. rad. — g. 10 i 12.
PIONIER — „Kłopoty referenta” — prod. CSR — g. 15, 17, 19.
POMORZE — „Konstanty Zastowny” — prod. rad. — g. 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21.
SEANS NOCNY — „Gdzieś w Europie” — prod. węgierskiej — g. 21.
APOLLO — „Dobry wieczór w Sankcie” — prod. rad. — g. 16, 18, 20.
PRZĄDZ — „Dzień” — „Kłosa spiegnę” — prod. rad. — g. 16, 18, 20.
I MAJ — Żydowie — „Grzesznicy bez winy” — prod. rad. — g. 18, 20, 22.
SEANS NOCNY — 3 Jasne Błonia — ostatnie przedstawienie cyrku w Szczecinie — g. 15.30, 19.30.

MUZEUZ POMORZA ZACHODNIEGO — Wally Chrobrego — „Historia rozwoju społeczeństwa pierwotnych” — „Ochrona pomników kultury” — „Budownictwo okretowe i historia żeglugi”. Godz. otwarcia: wtorki, czwartki, soboty od 12-18. Srody, piątki i niedziele od 10-16.

DYŻURY APTEK:
nr. 2 — ul. Mickiewicza 101,
nr. 7 — ul. 5 Lipca 2.

PONIEDZIAŁEK 9 czerwca 1952 r.

TEATR POLSKI — gościnny występ Radzieckiego Zespołu Dramatycznego — „Dobry wieczór w Sankcie” — g. 19.15.

TEATR WSPÓLNY — nieczynny.

COLOSSEUM — „Niedziela” — II seria — prod. franc. — g. 15, 17, 19, 21.

BALTYK — „Carmen w Holmby” — prod. NRD — g. 16.30, 18.30 i 20.30.

MŁODA GWARDIA — „Dziwcy z na białych włosach” — prod. chiński — g. 14, 16.15, 18.45, 21.

POMORZE — „Upadek Bertranda” — I seria — prod. rad. — g. 10 i 12.

PIONIER — „Kłopoty referenta” — prod. CSR — g. 15, 17, 19, 21.

SEANS NOCNY — 3 Jasne Błonia — ostatnie przedstawienie cyrku w Szczecinie — g. 15.30, 19.30.

WIELKI DZIECI spędzi wakacje na polikolonijach i z wczasami w mieście. Zwiększe nie liczby dziecięcych pozwoleń kobietom wielkim nie podoba się na pracę w okresie żniw. Organizowanie wycieczek do miast umożliwił małym mieszkańcom wsi poznać Szczecin i jego piękne okolice.

Czy przygotowania do wczasów dziecięcych są już ukończone? Na to pytanie odpowiadała ostatnio konferencja Woj. Komisji do Wczasów Letnich na której obecni byli przedstawiciele wszystkich powiatów. Konferencja wykazała, że jest jeszcze wiele niedociągnięć. Nie wszystkie wyznaczone na kolonie, półkolonie i dziecięce budynki są gotowe do przyjęcia dzieci. Osłapie prowadzone przez niektóre przedsiębiorstwa budowlane remonty nie dają gwarancji ukończenia prac w terminie. Wiele punktów kolonijnych nie posiada jeszcze potrzebnego sprzętu, brak dostatecznej ilości łóżek, kocy, prześcieradeł. Nie wszędzie przeprowadzono już klasyfikację społeczną dzieci, nie ukończono badań lekarskich.

Bezpłatnie duża wina ponoszą tu PRN-y i Powiatowe Komisje do spraw wczasów letnich, ale jednym z powolnych powolnych, statystycznego tempa pracy jest brak współpracy z organizacjami masowymi, jak Liga Kobiet, Związek Młodzieży, Związek Zawodowy, Organizacje te nie docenili ważności akcji kolonijnych dziecięcych. Zastanawia się brak czasu i nawałem własnych spraw, niedojrzałość ograniczyli swą działalność jedynie do przysyłania delegatów na konferencje.

Wydział Oświaty PRN również potrafił sprawę wczasów dziecięcych nieco burokratyzować, rozstrzygał oświadczenia ministerstwa do smutku i niezadowolenia, a nie jak robić i jak przystąpić do pracy. Brak sprawozdań z przebiegu przygotowań do wczasów dziecięcych, hamuje pracę i dezorientuje woj. komisje, którzy przebieg tych przygotowań nie widzą.

CHOC CZASU MAŁO, nie docięgnięcia można usunąć. Aby jednak cel osiągnąć i rozpocząć kolonie w przygotowanych należycie budynkach, gdzie dziecko nie tylko otrzyma wszystko co mu po-

trzebne, ale też otoczone będzie należytą opieką, muszą włączyć się do pracy i organizacje masowe. Wyznaczone na 11, 12 i 13 bm. konferencje powiatowe Wydziałów Oświaty z przedstawicielami ZSCh, Ligi Kobiet i ZMP powinny przynieść pożądane rezultaty. Organizacje masowe muszą zrozumieć, że dobry wypoczynek dzieci nie jest tylko sprawą Wydziałów Oświaty, a sprawą całego społeczeństwa. (h)

Dziś XVI Porannej Symfonicznej

DZIŚ o godz. 12 w sali Prez. MRP (pl. Dzierżyńskiego) odbędzie się, zorganizowane przez szereg jednostek, XVI Porannej Symfonicznej w wykonaniu orkiestry symfonicznej RTM pod dyr. MARII NAJEVANDOWICZ. W programie: Symfonia nr. 46, 53, 44. Jazłowiecki, Filharmonii Śląskiej oraz solista TADEUSZ ZIMUDZIN. SKRÓG — laureata IV Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego.

W programie poranku IV Symfonia — Beethoven, koncert fortepianowy C-moll — Rachmaninowa i wiersze ludowe Ludwika Webera.

O tym: O tym

W PONIEDZIAŁEK, 9 bm. o godz. 19.15 w sali Str. Dem. (al. Wol. Polskiego 3) odbędzie się konferencja przewodniczących komitetów do myślenia i lokatorów z ulic: Bol. Śniadekiego 47, 48, 53, 44. Jazłowiecki, 25, 15, 17, Wol. Polak, 32, 54, 56, 58, 60, 10, al. Piastów 1, 2, 3, 4, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069, 2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153, 2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237, 2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249, 2251, 2253, 2255, 2257, 2259, 2261, 2263, 2265, 2267, 2269, 2271, 2273, 2275, 2277, 2279, 2281, 2283, 2285, 2287, 2289, 2291, 2293, 2295, 2297, 2299, 2301, 2303, 2305, 2307, 2309, 2311, 2313, 2315, 2317, 2319, 2321, 2323, 2325, 2327, 2329, 2331, 2333, 2335, 2337, 2339, 2341, 2343, 2345, 2347, 2349, 2351, 2353, 2355, 2357, 2359, 2361, 2363, 2365, 2367, 2369, 2371, 2373, 2375, 2377, 2379, 2381, 2383, 2385, 2387, 2389, 2391, 2393, 2395, 2397, 2399, 2401, 2403, 2405, 2407, 2409, 2411, 2413, 2415, 2417, 2419, 2421, 2423, 2425, 2427, 2429, 2431, 2433, 2435, 2437, 2439, 2441, 2443, 2445, 2447, 2449, 2451, 2453, 2455, 2457, 2459, 2461, 2463, 2465, 2467, 2469, 2471, 2473, 2475, 2477, 2479, 2481, 2483, 2485, 2487, 2489, 2491, 2493, 2495, 2497, 2499, 2501, 2503, 2505, 2507, 2509, 2511, 2513, 2515, 2517, 2519, 2521, 2523, 2525, 2527, 2529, 2531, 2533, 2535, 2537, 2539, 2541, 2543, 2545, 2547, 2549, 2551, 2553, 2555, 2557, 2559, 2561, 2563, 2565, 2567, 2569, 2571, 2573, 2575, 2577, 2579, 2581, 2583, 2585, 2587, 2589, 2591, 2593, 2595, 2597, 2599, 2601, 2603, 2605, 2607, 2609, 2611, 2613, 2615, 2617, 2619, 2621, 2623, 2625, 2627, 2629, 2631, 2633, 2635, 2637, 2639, 2641, 2643, 2645, 2647, 2649, 2651, 2653, 2655, 2657, 2659, 2661, 2663, 2665, 2667, 26

Napływają nagrody dla uczestników kolarskiego Wyścigu „Kuriera“

Spółeczeństwo szcześcińskie żywo zainteresowało się zapowiadzanym ogólnopolskim wyścigiem kolarskim o nagrodę Kuriera. Świadczy o tym liczne telefony z zapytaniami na temat obsady wyścigu oraz napływające do naszej redakcji nagrody dla zawodników, ufundowane przez szcześcińskie instytucje. Pierwszą nagrodę ufundowała szcześcińska ORZZ, znana ze swej działalności w propagowaniu kultury fizycznej. Nagrodą tą jest teczka. Otrzymał ją również z tej teczki, otrzymaliśmy również zapewnienia innych instytucji, które w najbliższym czasie obiecały przesłać nagrody.



Przeprowadzona w piątek inspekcja trasy, po której przebiegać będzie wyścig, wykazała duże zainteresowanie nie mieszkających w szcześcińskich okolicach, ale wsi. W Nowogardzie, gdzie odbędzie się pierwszy lotny finisz, Powiatowa Rada Narodowa ufundowała puchar pamiątkowy dla pierwszego zawodnika, który przejeździ linię finiszu.

Wpłynęły już również potwierdzenia zgłoszeń prawie wszystkich kolarzy - torowców. Tak więc na szcześcińskim torze oczekując na pierwszych kolarzy, którzy pojedą w wyścigu szosowym, zaliczamy wszystkich najlepszych zawodników polskich.

Niezwykle ciekawie zapowiada się pojedynek czołwisk sprinterów — Beka, Kupecka, Ulika i Janickiego.

Bardzo pilnie do obydwu wyścigów przygotowują się również szcześcińskie. Na torze startować będą m. in. — Marchwiński, Tracz i Przedomski, na szosie zaś prawie wszyscy zawodnicy miejscowych zrzęszeń z Dąbkowskim, Sotowskim, Kłabeckim, Borowskim i Janickim na czele.

Nadlatnik sportowca

DZIS 8 czerwca o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej, al. W. Polskiego 72 odbędzie się wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza Sekcji Piłki Nożnej WKiF.

— Idź spać! nie zamykaj drzwi, wróć. Przecież przez ciemny sklep na taras, wyszedł ubrany w szary chłap i tubietęjkę i nie zwracając uwagi na kupca skończył na ziemi. Lekkim krokiem oddalił się po ścieżce.

Kupiec ciężko westchnął, wszedł do sklepu i przyniósł za sobą drzwi.

Kendry obszedł brzegiem ośpiska osiedle, po zostając stale w cieniu. Dopiero, gdy znalazł się na ośpisku, gdzie nie było już ani dużych głów, ani krzaków, zaczął się w górę nie ukrywając się. Przecież ośpisko i urwzawysz bielejący strumień, dokoła którego duża plama czerni się sad Bachtora, skierował swe kroki wprost na niego. Księżyc był już zupełnie blisko skraj wozu i Kendry śpieszył się. Stąpając bezszelestnie bosymi nogami po suchych, chropowatych kamieniach, zbliżył się do ogrodzenia otaczającego sad, zatrzymał się, posłuchał chwilę, postrząsnął, następnie przeszedł przez ogrodzenie i ostrożnie przedostał się do domu. Na przeciw tarasu, w szafie, postawionym na czterech wysokich palach, spał Bachtor, Szpiz-leżał, owinięty w szuflany koc, na worku z wielbielidzi siersci rozpostartym pod drzewem. Kendry obszedł dokoła śpiących i pokradł się do samego domu. Księżyc oświecił otwarte na oścież okno bez szyb. Wyglądając się z cienia drzew, Kendry z kocią zyczliwością przemiłował przez oświetloną powierzchnię i przyniósł do okna.

W pokoju zalanym światłem księżycowym ujrzał duże łóżko. Na łóżku spala Nisso. Prawa ręka zwiisała z łóżka. Czarne włosy rozpyły się na poduszce. Biała, bardzo spokojna twarz wyglądała jak wyjęta z miekiego kamienia.

Kendry nie spodziewał się takiego widoku. Z wysiłkiem oderwał wzrok od śpiącej dziewczyny

SPORT

Ogólnopolskie mistrzostwa PO SP w strzelaniu i wieloboju

będą eliminacją młodzieży przed Złotem

Szczecin po raz trzeci gości najlepszych junaków

LEDWIE na strzelnicy Bezrzecz, przebrzmiały strzały junaków, walczących o mistrzostwo województwa szcześcińskiego, a już za tydzień w Szczecinie odbędzie się oficjalne otwarcie V Ogólnopolskich Zawodów Sportowo - Strzeleckich „Służba Polsce”. Zawody tego rodzaju odbywają się w Szczecinie już po raz trzeci.

Tym razem jednak do programu mistrzostw wchodzi nie tylko dyscyplina sportu, która jest nieprzemijalną wielkością dla wód strzeleckich, to na pewno im dorówna. Dyscypliną tą jest wprowadzony do bieżącego roku wielobój junacki o obejmujący konkurencje lekkoatletyczne: skok, bieg krótki i rzut granatem oraz tor przeszkód.

Konkurencje strzeleckie odbywać się będą na Bezrzecz, a wielobój na jednym ze szcześcińskich stadionów.

Zawody rozpoczną się 15 czerwca i trwać będą do 22 bm. W dniu tym z okazji ogólnych uroczystości Święta Kultury Fizycznej odbędzie się rozdanie nagród zwycięzcom poszczególnych konkurencji i najlepszemu zespołowi.

O tym, jak wielkie znaczenie mają rozgrywane w Szczecinie zawody świadczy najlepiej fakt, że w eliminacjach do tych mistrzostw brało udział kilkadziesiąt tysięcy junaków i junaczek ze wszystkich gmin, miastach i miasteczkach całej Polski. W mistrzostwach wezmą udział reprezentacje wszystkich województw oraz najlepsze zespoły miast Warszawy, Łodzi, Centrum Wyszkolenia SP oraz kadra instruktorska żeńska i męska. W sumie około 1.200 osób.

W SZCZECINIE ZAKWALIFIKUJA SIĘ DO ZŁOTA

ZAWODY te będą ostatnią eliminacją junaków SP w tych konkurencjach przed Złotem Młodych Przedowników.

Należy się spodziewać, że wszystkie zespoły dołożą starań by znaleźć się w czołówce, by zdobyć jedną z szcześcińskich nagród ufundowanych przez: Prezesa Rady Ministrów Cyrankiewicza, Marszałka Rokossowskiego, przewodniczącego GKKF Zaręge, przewodniczącego ZG ZMP Matwina i komendanta Głównego PO SP — płk. Sława.

Po zakończeniu zawodów, uczestnicy mistrzostw SP wezmą udział w organizowanym w Szczecinie Święcie Kultury Fizycznej, na które prawdopodobnie przygotują oryginalne występy.

W PROSTYCH serdecznych słowach odpowiedział reprezentant NRD dr KOCH na okazję zgłoszoną mu przez zebra-

na na otwarcie Międzynarodowego Turnieju Szachowego publiczności. Wyraził on radość, że może wziąć udział w turnieju, który będzie jeszcze jednym ogniwem w zacieśniającej się przyjaźni pomiędzy Polską a NRD.

i uważnie obejrzał pokój. Lecz tego, czego szukał, nie było w pokoju. Wtedy skradając się obszedł dom. Na pustym tarasie wśród różnej odzieży wisiła wyprana przez matkę Bachtora podarta sukienka Nisso. Kendry ostrożnie zdjął ją, spojrzawszy na niechodzą, zmiażdżył ją w rękach i wsunął pod chałat. Skończył do sadu i nie oglądając się za siebie poszedł.

— Za drzwiami rozległ się głos kobiety:

— Hej! obudziłaś się?

Nisso natychmiast rzuciła się na łóżko i schowała pod kołdrę.

Drzwi się otworzyły i do pokoju weszła stara kobieta; pomimo siwizny trzymała się jeszcze prosto, nos miała haczykowatą, twarz pooraną zmarszczkami.

— No co, czarnulko, jakie miałaś sny?

Odpowiedź, czy nie odpowiadała? Teraz wszyscy jedno, nie uda się uciec! Ale głos nie był wcale zły, dzwiałała w nim dobroć. Aby mogła wiedzieć nie zdradzając się żadnym ruchem Stara nosiła długą, białą koszulę, taką jak wszystkie kobiety, ale koszula nie jest podarta, jest czysta, kołnierzyk ma zapinany.

— A! — jęł. — Nie udawaj! Widzę, że nie śpiłaś. Dobry małaś sen?

— Straszny! — zdecydowała się cichutko odpowiedzieć Nisso.

W STRZELANIU BĘDZIE CIASNO

WALKA we wszystkich konkurencjach będzie niewątpliwie bardzo zaciekła i powinna przynieść wiele nowych wyników. Szczególnie na dobrym poziomie stoja wyniki uzyskiwane przez młodych junaków w strzelaniu. Wiele rekordów SP zbliżonych jest do najlepszych wyników krajowych, a wynik junaka Paulskiego w strzelaniu z kb na 100 mtr., który wynosi 99 pkt, na 100 możliwych, jest równy rekordowi.

O tym, jak wielkie znaczenie mają rozgrywane w Szczecinie zawody świadczy najlepiej fakt, że w eliminacjach do tych mistrzostw brało udział kilkadziesiąt tysięcy junaków i junaczek ze wszystkich gmin, miastach i miasteczkach całej Polski. W mistrzostwach wezmą udział reprezentacje wszystkich województw oraz najlepsze zespoły miast Warszawy, Łodzi, Centrum Wyszkolenia SP oraz kadra instruktorska żeńska i męska. W sumie około 1.200 osób.

W SZCZECINIE ZAKWALIFIKUJA SIĘ DO ZŁOTA

ZAWODY te będą ostatnią eliminacją junaków SP w tych konkurencjach przed Złotem Młodych Przedowników.

Należy się spodziewać, że wszystkie zespoły dołożą starań by znaleźć się w czołówce, by zdobyć jedną z szcześcińskich nagród ufundowanych przez: Prezesa Rady Ministrów Cyrankiewicza, Marszałka Rokossowskiego, przewodniczącego GKKF Zaręge, przewodniczącego ZG ZMP Matwina i komendanta Głównego PO SP — płk. Sława.

Po zakończeniu zawodów, uczestnicy mistrzostw SP wezmą udział w organizowanym w Szczecinie Święcie Kultury Fizycznej, na które prawdopodobnie przygotują oryginalne występy.

W PROSTYCH serdecznych słowach odpowiedział reprezentant NRD dr KOCH na okazję zgłoszoną mu przez zebra-

na na otwarcie Międzynarodowego Turnieju Szachowego publiczności. Wyraził on radość, że może wziąć udział w turnieju, który będzie jeszcze jednym ogniwem w zacieśniającej się przyjaźni pomiędzy Polską a NRD.

i uważnie obejrzał pokój. Lecz tego, czego szukał, nie było w pokoju. Wtedy skradając się obszedł dom. Na pustym tarasie wśród różnej odzieży wisiła wyprana przez matkę Bachtora podarta sukienka Nisso. Kendry ostrożnie zdjął ją, spojrzawszy na niechodzą, zmiażdżył ją w rękach i wsunął pod chałat. Skończył do sadu i nie oglądając się za siebie poszedł.

— Za drzwiami rozległ się głos kobiety:

— Hej! obudziłaś się?

Nisso natychmiast rzuciła się na łóżko i schowała pod kołdrę.

Drzwi się otworzyły i do pokoju weszła stara kobieta; pomimo siwizny trzymała się jeszcze prosto, nos miała haczykowatą, twarz pooraną zmarszczkami.

— No co, czarnulko, jakie miałaś sny?

Odpowiedź, czy nie odpowiadała? Teraz wszyscy jedno, nie uda się uciec! Ale głos nie był wcale zły, dzwiałała w nim dobroć. Aby mogła wiedzieć nie zdradzając się żadnym ruchem Stara nosiła długą, białą koszulę, taką jak wszystkie kobiety, ale koszula nie jest podarta, jest czysta, kołnierzyk ma zapinany.

— A! — jęł. — Nie udawaj! Widzę, że nie śpiłaś. Dobry małaś sen?

— Straszny! — zdecydowała się cichutko odpowiedzieć Nisso.

Dziś na kortach zostanie rozegrany finał Licis - Patek

Szczecinianin Tłoczynski walczy o 5 miejsce

SZÓSTY DZIEŃ klasyfikacyjnego turnieju tenisowego upłynął pod znakiem rozgrywania zaległych partii ćwierćfinałowych oraz półfinałowych. Wyłonieni zostali wszyscy finaliści, którzy dziś walczyć będą między sobą o palmę pierwszeństwa. Przryka niespodziankę sprawił przewidywany jako przyszły zwycięzca warszawianin Radzio, który w półfinałowym spotkaniu przegrał po zaciętej walce z poznańskim Piatkiem w stosunku 3:6, 6:3, 7:5. Do brzo natomiast formy wykazał Licis, który stosunkowo łatwo wygrał ze słazkim Nistrojem.

Walki półfinałowe rozpoczęły się spotkaniem mistrza Polski Olejki z Nistrojem. Pierwszego gema wygrał Licis, drugiego Nistroj. Następnie 5 gemów padła szybka wygrana Licisa, który większość swych punktów zdobywał mocnymi uderzeniami z forhandu, z czego zbierała zastępstwo Olejki. Licis w secie tym tracił zaledwie 11 piłek. Drugi set zaczynał się przewagą Nistroja, który ebie wybił Licisa z uderzenia wysokimi, miękkimi piłkami, co mu się po części udało i Nistroj prowadzi 3:1, 4:3. Jednak Licis po woli odzyskał się z przewagi, jest 4:4, 5:4 i 4:0 dla siebie. Druga wymiana piłek, wreszcie Licis bije silną piłkę z forhandu, idzie do statku i piknym smaczem, który to spotkanie, kwalifikując się do finału o 1 i 2 miejsce.

Nadzieja walki wieczorną było ostatnie spotkanie dnia, zakończone porażką Radzia z poznańskim Piatkiem 3:6, 6:3, 7:5. Pierwszego seta dość łatwo wygrał Radzio, drugi podobnie padał na jego korzyść. W trzecim secie Piatek prowadził 3:1. Za chwilę 4:3 dla Radzia. Wkrótce znowu zmiana sytuacji. Piatek prowadzi 5:4 i ma serwis. Na widowni pomruk: „Już koniec”. Tymczasem gema do zera wyrywa Radzio, 5:5. Następnie gema wyrywa Piatek i prowadzi 6:5, 6:5. Długa wymiana piłek, wreszcie Piatek stracił z wysiłkiem usługę dośd do piłki, ale to znowu udało mu się i przy długotrwałych oklaskach widowni Piatek schodzi z kortu jako zwycięzca.

W walkach półfinałowych turnieju pocieszenia o miejsca od 3-12 zdobył walczyli: 12. Nastroj 6:1, 4:6, 8:6, zaś Trechciński pokonał Kowalczewskiego 7:5, 6:4.

W DNIU DZISIEJSZYM zostaną rozegrane spotkania finałowe. Przede wszystkim o 1 i 2 miejsce wród juniorów Dittlich — Wilecek, o 3 i 4 miejsce Nastroj — Trechciński, o 5 i 6 miejsce Kwiecień — Radzio, o 7 i 8 Olejnik — Bucharlik, o 9 i 10 miejsce Kwiecień — Trechciński. Gry rozpoczynają rozpocznie o godz. 16-17 spotkanie Licis z Piatkiem o 1 i 2 miejsce. Następnie o godz. 17-18 Trechciński — Sebrała w walce o 5 i 6 miejsce, oraz zostanie rozegrany finał o 1 i 2 miejsce Piatek — Olejnik — Radzio, Kwiecień.

L. SKINDER.

LICIS w ujęciu karykaturzysty J. Zebrowskiego.

PREZIDIUM Sekcji Piłki Nożnej GKKF wstrzymało polecenie instalowania na boiskach piłkarskich owalnych słupków do bramek, aż do wydania nowych zarządzeń, tej sprawie. Sprawa ta ma być przedmiotem obrad Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA) w lipcu w Helsinkach.

Koresp. sportowy T. ZAKÓRNA.

Sportowcy koła „Włókien Sztucznych” uczczą Złot

DŁA UCZCZENIA Złotu Młodych Przedowników-Budowniczych Polski Ludowej z okazji kola sportowego Włókniarz przy Biurowości Przemysłu Włókien Sztucznych podjęli wiele zabiegów, a. i. tak:

Popularny lekkoatleta MANUEWICZ zobowiązał się pobić rekord okręgu w rzucie oszczepem, kolega jego, RÓŻAŃSKI — zdobyć II klasę sportową w biegu na 100 m oraz pobić rekordy kola na dystansach 100, 200 i 400 m. W rzucie oszczepem, dystansie i pchnięciu kula Strzelec JEPRZEJEWSKI, KRZYŻKOWSKI RAZEM WŁÓKNIARZ zobowiązał się zdobyć w strzelectwie I klasę sportową. Ponadto sekcja strzelectwa zobowiązała się utworzyć sekcję huczników, tenisiści zaś Włókniarza obiecali, że przy częstotliwości pomocy wycieczek odromentują do 1 lipca kort tenisowy. Zarząd kola zobowiązał się zorganizować następujące zawody sportowe: mistrzostwa kola w lekkoatletyce, 3 turnieje szachowe i 3 tenisa stołowego z innymi kółami, ponadto zorganizować nową sekcję w kole i powiększyć listę jego członków o 50 osób. Wszystkie te zobowiązania będą zrealizowane najpóźniej do 30 lipca br.

Koresp. sportowy T. ZAKÓRNA.

(17)



— Przebudziłaś się — i teraz nie strasznie? Nisso postanowiła milczeć — i teraz i po tym. Cały czas Nisso postanowiła milczeć, wczoraj. — Boisz się mnie? Nie odpowiadasz. — Spokojnie zapytała Gialur i Nisso ujrzała jej błyszczenie, śmiejąc się oczy. — Nie wiem, jaka jesteś! — ledwie dosłyszał, nie wyszeptala Nisso wbrew swemu postanowieniu. — Tak! — zaśmiała się stara, usta miała przyjemne, świeże, choć okolone zmarszczkami. — Jestem straszna — mam dwie ręce, jedną głowę... chcę cię nakarmić, jesteś na pewno bardzo głodna... — A ty kto? — Nisso ściągnęła kołdrę z twarzy. — Ja? — stara żartobliwie uderzeniem palca w podbródek podniosła głowę. — Jestem nie byle kto! Jestem matką wzdziękaj! — i pogroziła palcem: — Z szacunkiem mów do mnie! — Ty jesteś władzą? — nie rozumiała Nisso. — Nie ja jestem władzą. Mój syn Bachtor — to władza radziecka. Mój syn Bachtor, w domu którego ty się teraz znajdujesz. Nie zamierzam robić ci nic złego... Wiata, dość odpoczywałaś. Nazwijaj mnie matką. Masz matkę? Milczysz? No! Wstawaj! Demon na pewno zabrał twoją sukienkę. Niepotrzebnie ją prałam. Powiesiłam na sznurku, rano — patrzcie, nie ma jej. Nie rozumiem, myśleć tylko, że nie warto żałować takiej szmaty.

dalszy ciąg jutro

CHCESZ BYĆ ZECZARZEM



złot się do LICIS MORSKIEJ

Redakcja — Szczecin, pl. Hetu Pruskiego 8, 1 ptr. Telefon: sektariat 44-97 sekretarz odpow. dzialny 24-28, dzial mieski 62-64, dzial korespondentów terenowych 44-97, dzial sportowy 44-68, „Sygnalizator” 44-40, ed. od nena (po godz. 20) 23-40, dzial gosp. 26-27. Red. naczelny przymiwe w godz. 12-15, sekretarz w s. 11-13. Nie ramó wionych rekopisów nie zwraca się. Ogłoszenia pl. Hetu Pruskiego 8, 1 ptr. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę (4 zł 50 gr, miesięczna) przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze

Szczecińskie Zakłady Graficzne A-3.10056 Zam. nr. 2498 z 14.02.71